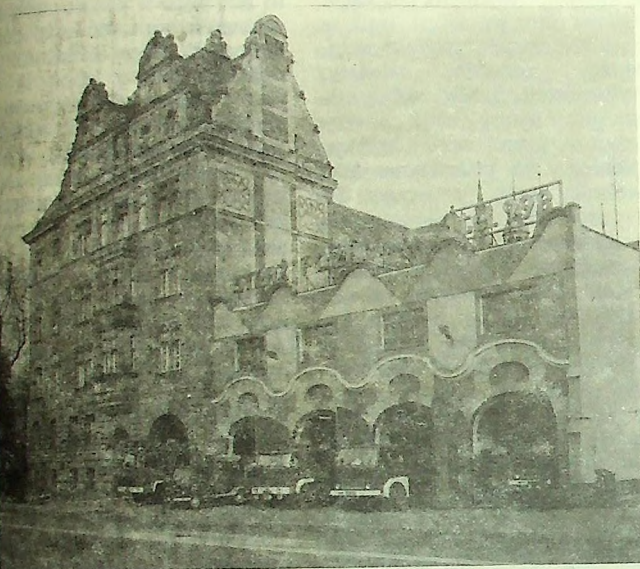


GAZETA LEGNICKA

Nr 87 (266) Rok II Wtorek, 5 maja 1992 r. Cena 1000 zł.

DZIEŃ STRAŻAKA



Fot. M. Pawełek

Aby takich sytuacji było jak najmniej! By strażacy częściej mogli przebywać w strażnicach, niż podczas akcji ratowniczych. Tego wszystkiego z okazji ich święta życzy nie tylko redakcja "GL".

Fotoreportaż str. 5

GÓRNICZY NEGOCJUJĄ

W czwartek, 30 kwietnia odbyła się pierwsza tura negocjacji między Zarządem KGHM "Polska Miedź" S.A. a Związkiem Zawodowym "Solidarność" działającym w tym przedsiębiorstwie. Dyskusję obserwowali szefowie Zarządu Regionu Zagłębia Miedziowego Jacek Swakoń i Wojciech Lica. Uzgodniono podstawowe tematy negocjacji, które obejmują zagadnienia związane z pakietem zabezpieczeń socjalnych, odmową interesów pracowników, utrzymaniem poziomu płac realnych.

W czwartek rozmawiano wyłącznie o sprawach socjalnych: dopłatach do dojazdów i biletów pracowniczych, posiłkach regeneracyjnych, obiektach wczasowych, mieszkaniach pracowników i górniczej służbie zdrowia.

Wczoraj negocjacje toczyły się dalej i dotyczyły programu odmowy interesów pracowników przed negatywnymi skutkami restrukturyzacji i prywatyzacji kombinatu. Dalej

pojawia się więcej rozbieżności. Utrzymanie poziomu płac realnych wymaga ok. 900 tysięcznych podwyżek dla wszystkich pracowników Kombinatu. Sytuacja przedsiębiorstwa wyklucza w zasadzie takie rozwiązanie.

Konflikt z "Solidarnością" najprawdopodobniej nie zostanie rozwiązany na poziomie negocjacji. Potrzebny będzie mediator i dalsze rozmowy. W tej sytuacji znajduje się już Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego. Na razie trwają poszukiwania mediatora. Wszystkie osoby, którym zaproponowano tę funkcję (m.in. Ewa Łętowska, Józef Kaleta) odmówiły. W ubiegłym tygodniu Związek Zawodowy PPM zaproponował kombinackiej "Solidarności" wspólne prowadzenie mediacji. "Solidarność" nie dała jeszcze konkretnej odpowiedzi. Czyżby miało dojść do porozumienia między od dawna skłóconymi związkami? (ska)

WYPADKI

Drugi maja był dniem szczególnie obfitującym w wypadki drogowe.

O 14.30 Anna T., kierująca fiatem 126p, jadąc drogą Głogów - Pęcław potrafiła 12-letniego Piotra O., który nie posiadając uprawnień kierował motorowerem. Wyjechał on nagle na jezdnię z prawego pobocza, tak że na jakikolwiek manewr kierująca maluchem nie miała już czasu. Chłopiec odniósł ranę lewego uda i po zszyciu został zwolniony do domu.

O 15.50 na skrzyżowaniu ulicy Kapelmana z drogą nr 3 w Polkowicach kierująca fiatem 125p 42-letnia Marianna Sz. potrafiła jadącego rowem 12-letniego Macieja K. Chłopiec wjechał nagle na drogę nie stosując się do znaku stopu. Z wstrząsem mózgu i obrażeniami głowy trafił do szpitala.

Godzina 23.30 i kolejny wypadek. Tym razem w Lubinie na skrzyżowaniu ulic M. Skłodowskiej z Osiedlem Robotniczym. Ford potrafił na przejściu dla pieszych żołnierza W.P. Roberta B., który został przewieziony do szpitala ze wstrząsem mózgu. Kierowca forda, najprawdopodobniej pijany, odjechał z miejsca wypadku.

RING WOLNY

Wydawać by się mogło, że w dzisiejszych czasach klienta należy traktować poważnie. To znaczy klient powinien być panem. Czy jest? Można o tym podyskutować.

Pojawiają się coraz bardziej ekskluzywnie sklepy. Personel też jakby bardziej dostojny. I towary, które wprawiają w szok. Ale gdy nabędziemy jakiś elegancki gadżet, to często się okazuje, że jest to nieudolna podróbka. A jeżeli się zepsuje, to nie zostanie nam wymieniony. Częściej musimy czekać z naprawą tygodnie, ba, nawet miesiące. Bo jest tak, że wielu handlowców wychodzi z założenia, że handel zaczyna się i kończy w momencie sprzedaży. A przecież powinno istnieć coś takiego jak serwis, możliwość skorzystania z reklamacji...

Daleko jeszcze do tej Europy. Choć jak na początek jest niezłe, towarów wszak mamy dostatek.

Fighter

Niech się święci 3 maja...

KONIEC STRONNICTWA

Jeszcze niedawno 3 maja kojarzył się wielu osobom bardziej ze świętem Stronnictwa Demokratycznego niż z rocznicą uchwalenia Konstytucji. Obecnie świętowano rocznicę Konstytucji, nie wspominając ni słowem o SD. Takie są nieublagane prawa walki politycznej. Stronnictwo dostało bity w jesiennych wyborach.

Zdobyło raptem jeden mandat poselski. Na obecnej mapie politycznej znaczy to tyle co zeszloroczny śnieg...

W Legnickim sytuacja jest podobna. Do jesiennych wyborów SD szło jeszcze w miarę skonsolidowane, z nieukrywanym optymizmem. Potem był szok, przegrana i cisza w cetero.

Dokończenie na str. 2

Sami o sobie

30 kwietnia odbył się w Katowicach Zjazd przedstawicieli samorządów z całego kraju. Konferencja poświęcona była projektowi ustawy o finansach komunalnych opracowanego przez prof. J. Małeckiego. Problem jest bardzo na czasie, bo działające już blisko dwa lata samorzady terytorialne nie mają wciąż jednoznacznych uregulowań prawnych w dziedzinie, która jest podstawą ich działalności.

Działalnością gospodarczą gmin zajmuje się Agencja Inicjatyw Gospodarczych przy Sejmiku Samorządowym Województwa Legnickiego. Organizuje ona szkolenia przede wszystkim dla radnych. Dowiadują się oni, jak można utworzyć np. inkubatory przedsiębiorczości czy jak rozwiązać konflikty oraz jak

prowadzić negocjacje z partnerami zagranicznymi. Najbliższe szkolenie poprowadzą fachowcy z dużym doświadczeniem m.in. z Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz z Ministerstwa Przekształceń Własnościowych.

Jak wiadomo Sejmik Samorządowy Województwa Legnickiego nie należy do Krajowego Stowarzyszenia Sejmików Terytorialnych. Współpracuje za to ze Związkiem Miast Polskich i Unią Miasteczek Polskich. Dzięki temu trzy osoby pojedą z naszego województwa do Francji na zaproszenie Fundacji Polsko - Francuskiej, która współdziała ze wspomnianymi organizacjami samorządowymi. Nasi samorządowcy zapoznają się z doświadczeniami swoich francuskich kolegów.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Premier J. Olszewski spotkał się z członkami komisji zakładowych NSZZ "Solidarność". Rozmawiano o kondycji przedsiębiorstw.

* Za absurd uznał prezydent Czecho-Słowacji ujawnienie wszystkich współpracowników tajnej policji.

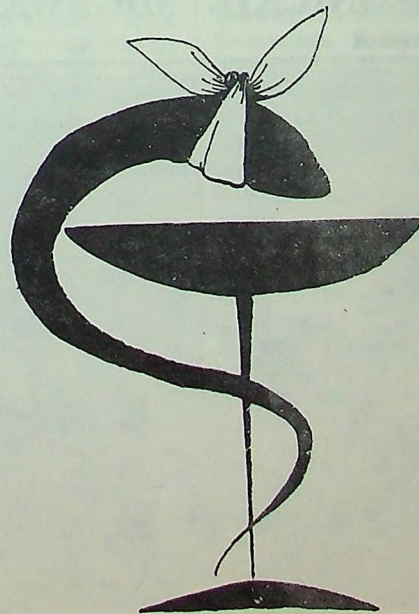
* Wczoraj rozpoczęły się rozmowy o wznowienie współpracy między Międzynarodowym Funduszem Walutowym, a Polską.

* Krzysztof Penderecki został laureatem tegorocznej Nagrody Gravenmayera. Wynosi ona 150 tys. dolarów.

* Z wizytą w Albanii przebywa premier Grecji K. Mitsotakis. Celem jego wizyty jest zacieśnienie kontaktów między obu państwami.

* W Afganistanie znaleziono zwłoki byłego ministra sprawiedliwości tego kraju K. Szerdana, przed śmiercią był on torturowany.

GALERIA SATYRYKONU





* Negatywnym efektem odnotowanym w trakcie przeglądu Parku Miejskiego po trwających imprezach w okresie od 1 do 3 maja br. jest stwierdzenie kradzieży 21 flag, 40 nowych koszy na śmieci oraz połamanie 5 ławek.

Ławek i koszy brakuje w parku. Urząd Miasta Legnicy stara się zabezpieczyć odpowiednią ilość, jednakże przy braku odpowiedzialności niektórych mieszkańców naszego miasta, którzy starają się pozyskać niezbędne im wyposażenie - np. własnych ogrodów - drogą kradzieży, potrzeba będzie jeszcze wiele czasu i środków, by zamierzenia zrealizować.

* Wyniki dochodów za I kwartał br. można uznać - jak powiedział Skarbnik Miasta Zdzisław Jurczyk - jako zadawalające. Realizacja planu dochodów wyniosła bowiem średnio 25,2 proc. planu rocznego; a plan roczny przypominamy - wynosi 132,9 mld. zł. Natomiast wydatki za I kwartał kształtowałyby się średnio na poziomie 21 proc.

Stosunkowo dużo wydatkowano na oświetlenie ulic - 31,2 proc. planu rocznego, po 25 proc. - na utrzymanie przedszkoli i żłobków, ponad 26 proc. na remonty urządzeń komunalnych oraz tyleż samo na inwestycje w zakresie uzbrojenia terenów i innych zadań inwestycyjnych. Z inicjatywy Ambasady Francji w Warszawie - w maju br. w całym kraju odbędzie się szereg imprez pod hasłem "Dni Francji". Będą to w głównej mierze imprezy kulturalne - wystawy, projekcje, występy grup teatralnych i muzycznych - mające na celu zacieśnienie stosunków pomiędzy naszymi narodami.

* Studenci sekcji francuskiej Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych przy współudziale Legnickiego Centrum Kultury postanowili włączyć się do tej akcji w przekonaniu, że przybliżą i rozpropagują wśród mieszkańców Legnicy język i kulturę Francji. Program imprez przedstawia się następująco:

I DNI FRANCJI W LEGNICY 11-22 maja 1992 r

w programie:

- 11.05. g. 18.00 - Legnickie Centrum Kultury
- Piosenka francuska - recital Jacka Bończyka
- 12.05. g. 15.00 - Rynek
- Co wiecie o Francji? - happening
- 13.05. g. 17.00 - Zamek Piastowski
- "Paryż, Paryż" - projekcja filmów krótkometrażowych
- 14.05. g. 18.00 - Legnickie Centrum Kultury
- "Salade de fruits" - występ kabaretu studentów NKJO
- 18.05. g. 17.00 - Zamek Piastowski
- "Particia Kass live" - koncert video
- 19.05. g. 17.00 - Zamek Piastowski
- "Życie Georges'a Brassensa" - film dokumentalny w wersji polskiej
- 20.05. g. 17.00 - Zamek Piastowski
- "Prowansja i Lazurowe Wybrzeże" - projekcja filmów i slajdów
- 21.05. g. 18.00 - Zamek Piastowski (klub Clex)
- La soiree francaise - konkursy, quizy, dyskoteka

Ponadto:

- 11-22.05 - Legnickie Centrum Kultury
- "Osobistości francuskiej polityki i kultury" - wystawa karykatur
 - 15.05. g. 17.00 w Radiu Legnica
- audycje o muzyce francuskiej, konkursy z nagrodami
- Wstęp na wszystkie imprezy - bezpłatny

Organizatorzy
Serdecznie Zapraszają

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawelek



KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* Skradziony volkswagen. Właśnie tego typu samochód, koloru białego wartości 15 tys. DM skradziono z 1/2 maja z ul. Orzeszkowej. Przepomnijmy nr rej. pojazdu GF-AN-321

* Mieszkaniówka. tej samej nocy w akcji byli złodzieje mieszkaniowi. Włamali się do mieszkania przy ul. Złotoryjskiej, skąd skradli sprzęt RTV i biżuterię, wartości 15 mln. zł.

* Kioski. W nocy z 2/3 maja złodzieje nie pogardzili nawet małymi kioskami wielobranżowymi. Z ul. Wrocławskiej skradli art. chemiczne, papierosy i bilety WPK, natomiast z placówki handlowej przy ul. Karkonoskiej kasety video, papierosy i art. cukiernicze. W pierwszym przypadku ich łup oszacowano na 20 mln. zł., a w drugim na 40 mln. zł.

Złotoryja

* Włam weekendu. Rekordowy łup padł podczas włamania do sklepu odzieżowego przy ul. Żeromskiego. Złodzieje wynieśli ubrania jeansowe, swetry, żakiety i inne przedmioty, których łączna wartość wyniosła ok. 90 mln. zł.

Ucieczka mordercy

Po raz drugi uciekł z Zakładu Poprawczego w Głogowie 17 - letni Tomasz R., podejrzany o współudział w dokonaniu morderstwa księdza - proboszcza z Brunowa. Wspólnie z nim zbiegli dwaj inni siedemnastolatki Tadeusz Z. i Sylwester C.

Policja wszczęła za uciekinierami energiczne poszukiwania.

KONIEC

STRONNICTWA

Dokończenie ze str. 1

Niektórzy rzucili partyjnymi legitymacjami, jak chociażby obecny sekretarz Rady Miasta w Legnicy - Artur Jackowski. Inni rozczarowani wynikami wyborów, mając żal do polityki swoich wodzów, spasowali. SD w woj. legnickim znalazło się po prostu w agonii. Powolnej, bolesnej, jednak przez mało kogo zauważalnej. Przewodniczący Marian Kulikowski jest człowiekiem pełnym chęci, ale biznes jest biznes i musi się skupić na utrzymaniu swojego sklepu, a nie myśleć o wielkiej polityce. Może potrzebny jest drugi dr Chutkowski, a może po prostu tak musi być. Niektórzy powiadają, że jest to kara za usiłowanie zbliżenia się do Unii Demokratycznej. Może faktycznie trzeba było pójść własną drogą polityczną? Może dokonano złego wyboru? To rozważania, które w przyszłości nurtować będą polityków i historyków. Dzisiaj o święcie SD. nie pamiętał nikt... Nikt?

listy

Dziki Zachód a może jeszcze gorzej.

W każdym cywilizowanym kraju osoba, która popełnia przestępstwo jest karana, a już na pewno nie czeka na pochwałę i uznanie. A jak jest u nas?

W Polsce panuje demokracja i wolność. W gazetach można podawać niesprawdzone informacje, obrażać ludzi, można wprowadzać się "na dziko" do mieszkań i żądać dla siebie pełnych praw, uznania i współczucia. Nie ma tego nawet na Dzikim Zachodzie.

W artykule "Dziki Zachód" z 21.04.92 pani M. Skórska, która pisze bardzo tendencyjnie i popiera "dzikich" lokatorów, stwierdza: "wiadomo, że część mienia posowieckiego trafi w ręce rozmaitych instytucji m.in. służby zdrowia, oświaty, sądownictwa. "Dzicy" niebezpiecznie pytają skąd służba zdrowia, której dzisiaj brakuje pieniędzy na podstawowe leki weźmie sumy konieczne do wyremontowania otrzymanych budynków". Najwyższy czas, aby "dzicy", pani redaktor i inne osoby nieorientowane, zaczęły odróżniać służbę zdrowia od ludzi pracujących w służbie zdrowia. Pielęgniarki i położne nie czekają na gotowe, wyremontowane mieszkania od miasta, nie chcą też ani złotówki od służby zdrowia. Przejęcie budynków, remont i wszystkie koszty związane z zasiedleniem chcemy ponieść we własnym zakresie. Sam pod tytuł "Pigule" lepsze od "Dzikich" jest obrażający.

Zdajemy sobie sprawę, że pisanie o sprawach trudnych i drażliwych wymaga wiele kultury i taktu osoby piszącej. P. Skórska pisząc o mieszkaniach dla pielęgniarek nie uważała za stosowne porozmawiać z osobami zajmującymi się tym problemem z ramienia służby zdrowia. Co gorsza bezpodstawnie zarzuca nam bezprawie.

Inicjatywa wzięcia w zarząd mieszkań przez służbę zdrowia wyszła z Urzędu Wojewódzkiego na posiedzeniu Zespołu d/s rozdysponowania państwowego mienia przejmowanego od wojsk rosyjskich w dniu 20 lutego 1992 r. Podobną propozycję przedstawiono także innym instytucjom zaproszonym na to

posiedzenie np. policji, U. rzędowi Celnemu, Urzędowi Ochrony Państwa, Oświacie i innym.

Z propozycji, oprócz Służby Zdrowia, skorzystała Oświata i Sędziowie. Na tej podstawie zgodnie z sugestią Urzędu Wojewódzkiego o wskazanie konkretnych budynków do przejęcia w zarząd zrobiliśmy rozpoznanie stanu ogólnego budynków. Nie podlegamy innemu Urzędowi, jak sugeruje p. Skórska w swoim artykule i nie doszukujemy się pecha w tym, że rozmawialiśmy przy tej okazji z "dzikimi". Utwierdziło to nas tylko w przekonaniu, że znakomita większość osób, które nielegalnie zajęły mieszkania to cwaniacy, którzy śmieją się w oczy z bezradności przepisów i urzędników. Jest to tym bardziej przykra dla nas sytuacja, że my jako ludzie pracujący na rzecz całego społeczeństwa i starający się załatwić zgodnie z przepisami sprawę mieszkań i ponieść olbrzymie koszty, jesteśmy obrażani. Nie będziemy zajmować "na dziko" mieszkań. Jest to poniżej naszej godności osobistej. Nie będziemy krzyżować w telewizji, że po trupach naszych i naszych dzieci nie oddamy mieszkań, które decyzją z 13 marca 1992r. zostały przeznaczone Wydziałowi Zdrowia w formie Zarządu.

Nie pozwolimy jednak na bezprawie. Będziemy zgodnie z literą prawa starać się o mieszkania.

W związku z dwoma artykułami zamieszczonymi w Gazecie Legnickiej w dniach 21.04.92 i 24-26.04.92 redaktor Skórskiej, w których zostały zawarte pomówienia o działaniu nielegalne pielęgniarek i położnych w sprawie mieszkań przekazanych pielęgniarkom oraz sformułowania poniżające naszą godność osobistą żądamy ich odwołania na łamach Waszej Gazety. W przypadku braku reakcji z Waszej strony będziemy zmuszeni skierować sprawę, zgodnie z artykułem 23 i 24 KC o ochronie dóbr osobistych do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy.

Prosimy o opublikowanie naszego listu.

Pielęgniarki i Położne

POKAZ KARETEK

5.05.1992 r. o godz. 12.00 w Polkowicach przy zajezdni "Strzecha Górnica", obok CPN-u odbędzie się pokaz samochodów karetek transportowych

typu "Volkswagen" oraz "Mercedes" "12".

Pokaz organizuje Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Legnicy.

Pani Marii Kalinowskiej-Rogalce
Naczelnikowi Wydziału Organizacyjnego
Urzędu Miasta w Legnicy
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci ojca
składają:
Przewodniczący Rady Miejskiej w Legnicy
Prezydent Miasta Legnicy
oraz pracownicy Urzędu Miasta Legnicy

Per pedes na kolonie !

Jak już wspomniałem, władze szkolne w Legnicy w ten sposób poradzili sobie z "przeżośniętymi" uczniami Szkoły Powszechnej, iż utworzyły dla nich, tak zwaną, klasę wyrównawczą. Po jej ukończeniu mogli wstąpić już do szkoły średniej. A mieli już w czym wybierać, bowiem w roku szkolnym 1946-47 - oprócz Gimnazjum i Liceum Humanistycznego zorganizowanym w poprzednim roku, zaczęły działać w naszym mieście : Liceum Pedagogiczne, Liceum Handlowe i Gimnazjum Winiarskie. Parę zdarzeń związanych ze Szkołą Powszechną przy ulicy Kamienniej utkwiło mi szczególnie w pamięci. Przede wszystkim - pierwsza kolonia letnia. W Krotoszycach! Najmłodszych uczniów - kolonistów załadowano na rozklekotany, ciężarowy samochód z demobilu i powieziono. Starsi zaś nie powiem - aby zbyt ochoczo - musieli na miejsce letniego wypoczynku wakacyjnego dralać pieszo. Z powrotem zresztą też ...

Podobna historia powtórzyła się dwa lata później, już w szkole średniej, podczas obozu harcerskiego w okolicach Czorsztyna. Tu znowu, po zwinięciu namiotów, druhów "maluchów" załadowano na samochód, my starsi harcerze maszerowaliśmy te dwadzieścia kilometrów na dworzec kolejowy do Nowego Targu, chyba z przekory śpiewając w kółko znaną piosenkę "Jak dobrze nam zdobywać góry"... A swoją drogą, ilu rodziców dziś by rozpaczalo dowiadując się, iż ich trzynastoletnia czy czternastoletnia pociecha musiałaby tyle kilometrów, do tego w pełnym harcerskim rynsztunku, przejść pieszo. No cóż, czasy się zmieniają. Otóż, kiedy opowiedziałem ojcu o tym naszym marszu do Nowego Targu, ten był raczej zadowolony, że syn się lekko zapacerował. Natomiast ja sam już serdecznie współczułem swojemu synowi przed kilkunastu laty, gdy ten będąc jeszcze w szkole podstawowej, musiał połowę trasy powrotnej z Legnickiego Pola do Legnicy

przejść pieszo, bo autokar "wysiadł". Pamiętam, iż nie pozostawiłem wówczas suchej nitki na wychowawczyni, dyrekcji szkoły, ministerstwie i w ogóle, na całym ustroju peerelu.

W Szkole Powszechnej i potem też, w średniej, mieliśmy swoje ulubione miejsca wagarów. Przede wszystkim cmentarz - wówczas z dwoma, małymi stawami, w których latem można było popływać. Zaś w kinie - u zbiegu ulicy Wrocławskiej i linii kolejowej biegnącej wiaduktem, obok mniejszego stawu, znajdował się wzgórek porośnięty krzewami, z poustawianymi ławkami parkowymi. Na łącze przy tym stawie można było pograć w piłkę na jedną bramkę. Inne miejsca to: okolice "Zielonego Mostku" - tego drugiego już za miastem, nieczynne wyrobiska cegielni w pobliżu dzisiejszego Pałnowa, "Nord bach" (potem "Kapieliśko północne"), tereny strzelnicy pod Bartoszowem, tuż obok lotniska - to pozostałe, często odwiedzane przez nas "wagarowiska"

B.F.

Legnickie - szambem Europy?

W ciągu kilku miesięcy gwałtownie wzrosła liczba prób wwiezienia do Polski transportów zachodnich nieczystości. Prymat wiodą tu Niemcy, dla których teren na wschód od Odry to najwyraźniej szambo Europy...

Tylko w czasie jednego kwietniowego weekendu funkcjonariusze Dolnośląskiego Oddziału Straży Granicznej nie wpuszcili do naszego kraju 10 transportów. Ciężarówka z przyczepami załadowane były brudną bielizną szpitalną, pociętymi wrakami samochodów, oraz tzw. miekką makulaturą, której przywóz do Polski nie jest dozwolony. Dzień powszedni jest taki sam. Na przykład 19 marca na przejściu granicznym w Zgorzlecu zatrzymano ciężarówkę z 16 tonami farby. Mrok nocy nie osłabił czujności polskiej służby - natychmiastowe badanie wykazało, że towar jest przeterminowany i nadaje się tylko do wylania.

W tej kwestii nie można liczyć na aktywną pomoc Grenzschutzu, czyli niemieckiej Straży Granicznej. Kierowca polskiej ciężarówki z brudną bielizną, zatrzymanej 14 kwietnia, na przejściu w Krajniku, dostał polecenie odwiezienia towaru do niemieckiego nadawcy. Grenzschutz - widząc, że brudy wróć do RFN - nie wpuszcili samochodu, tłumacząc to jego złym stanem technicznym. Negocjacje obu komendantów trwały dwa dni. Samochód w tym czasie stał na przejściu. W końcu towar przeładowano na pojazd niemiecki, który odwiózł szmaty do nadawcy...

Na procederze zarabiają wszyscy. Niemieckie firmy

musiałyby płacić krocie za zgodną z tamtejszymi przepisami utylizację. Wolą dać grosze żadnym zysku Polakom, którzy gotowi są odebrać wszystko - stare opony, zużyte oleje, szpitalne odpady pooperacyjne, brudne butelki. Jak informuje Straż Graniczna transakcje zawierają polskie firmy, często zakładane na kilka dni tylko w tym celu.

Kontrowersyjna jest postawa Sanepidu - państwowej agencji zobowiązanej do dbania o sanitarno-epidemiologiczny stan kraju. Wiele transportów niemieckich nieczystości ma zgodę tej instytucji na wjazd do kraju. Kierownictwo wrocławskiej placówki Sanepidu twierdzi, że nie ma obowiązku oględzin towarów, a wystawiając zezwolenia bazuje na niemieckich dokumentach przewozowych. Oczywiście dokumenty te są wystawiane przez... chcącego pozbyć się brudów nadawcę. Koło się zamyka.

"Nie mamy możliwości przeglądania zawartości każdej, kilkunastotonowej ciężarówki" - mówi wyższy oficer Straży Granicznej. Jego zdaniem w niektórych pojazdach na wierzchu układa się towary zgodne z fakturami, ale w głębi są - na przykład - wory z brudną bielizną. Dokładne sprawdzenie takiego pojazdu wymaga kilkunastogodzinnego rozładunku. "Nie możemy określić procentowo skuteczności naszych kontroli - kontynuuje rozmówca - Zakładamy, że nieznaną ilość tego "towaru" trafia jednak do Polski".

Andrzej Murawski

TYDZIEŃ PCK

Zarząd Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża w Legnicy informuje, że w dniach 3-10 maja 1992 r. organizowany jest Tydzień PCK, pod hasłem: "Humanitaryzm. Zjednoczeni wobec katastrof".

W tym okresie zostanie przeprowadzona kwesta uliczna w 6-ciu rejonach województwa: w Legnicy, Głogowie, Jaworze, Lubinie, Polkowicach i Złotoryi.

Dochód uzyskany z kwesty przeznaczony będzie na wsparcie działań statutowych Polskiego Czerwonego Krzyża.

Czerwony Krzyż w Polsce i na świecie kieruje się w swej działalności Podstawowym

Zasadami, którymi są: humanitaryzm, bezstronność, neutralność, niezależność, dobroć, jedność i powszechność. Wymienione zasady obejmują całokształt działalności Polskiego Czerwonego Krzyża, tzn. PCK prowadzi:

- działalność opiekuńczą;
- propaguje oświatę zdrowotną, w celu kształtowania właściwych postaw i zachowań prozdrowotnych społeczeństwa;
- prowadzi działalność na rzecz rozwoju honorowego krwiodawstwa;
- upowszechnia międzynarodowe prawo humanitarne;
- w miarę posiadanych środków

- niesie pomoc ofiarom konfliktów zbrojnych, klęsk żywiołowych i innych nagłych zdarzeń;

- zachęca do uczestnictwa w swej działalności wszystkich, a w szczególności młodzież.

Kwestę przeprowadzać będzie młodzież szkół średnich i osoby dorosłe.

Apelujemy do społeczeństwa naszego województwa o zrozumienie i ofiarowanie dowolnych składek na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Za życzliwą postawę wobec osób kwestujących - serdecznie dziękujemy.



TAKSÓWKA 1001



(138)

swoje czynności, Kłys jeszcze trochę pomarudził wypisując różnorodne papierzyska, w których udział Agaty sprowadzał się jedynie do złożenia podpisu.

Jerzy był trochę z tego niepotrzebnego szumu niezadowolony. Obawiał się, że cała ta sytuacja wywołała niepotrzebne komentarze wśród okolicznych sąsiadów. I stało się tak, zanim zdążył na dobre przemyśleć taką ewentualność. Popatrzył po oknach sąsiednich budynków i wszędzie widział oczy uważnie wpatrzone w willę Gajewskiego. Gdzieniedzie ukradkiem, spoza firanek, w innych wprost otwarcie. Rozparte na parapetach panele domu z brakiem jakiegokolwiek skrupowania przyglądały się poczynaniom policjantów. Takiego darmowego teatru, do tego jeszcze prosto z życia, nie miały dawno.

Jerzy czując na sobie te ciekawskie spojrzenia ponaglał Kłysa:

- Pośpiesz się z tym wszystkim. Jeszcze przez te twoje policyjne zabawy narobisz mi kłopotów. - Dobrze Jerzy, ale muszę wszystko pozatapiać. Wiesz jak to jest - Kłys zbył Piastą. Nie było w tym jednak żadnego podtekstu, po prostu policyjne nawyki były silniejsze niż zrozumienie okoliczności.

Jerzy zmuszony był machnąć ręką na wszystko. Musiał odczekać, aż ta cała policyjna kołomyja się zakończy. Znał ze swojego doświadczenia, że na służbistość Kłysa jedyne lekarstwo to porządny opieprz albo przeczekanie. W tym przypadku pozostało tylko drugie wyjście. Dał więc sobie z tym wszystkim spokój. Wsiadł do samochodu, zapalił i obserwował wydarzenia.

Dec ze zniecierpliwieniem atwierał grubą kopertę, którą niedawno, wraz z całodzienną pocztą, przyniosła mu Janeczka. Była to długo oczekiwana odpowiedź i ekspertyza Zakładu Kryminalistyki Komendy Głównej Policji. Czytał z zainteresowaniem oceny i ekspertyzy. W większości nie różniły się od wstępnych wyników badań legnickich specjalistów. Najbardziej istotną informacją pochodziła z daktyloskopii. Z zebranych postrzelonym nieboszczykom odcisków palców odcyfrowano jedno. Facet znaleziony w willi Koteckiego notowany był jako poszukiwany przez Komendę Wojewódzką Policji w Szczecinie.

Andrzej Brol - tak brzmiało jego nazwisko - był długoletnim klientem polskich zakładów karnych. W sumie wyroki

opiewały łącznie na 17 lat kryminału, odsiedział z tego dziewięć. Zameldowany był w Świnoujściu. Podejrzany był o dokonanie morderstwa na jednej ze szczecińskich prostytutek.

Dec aż gwizdnął z uciechy. Wreszcie jest jakiś ślad w tym całym galimatiasie. Coś drgnęło i teraz z pewnością pójdzie lepiej.

- Gdzie Kłys? - zapytał Janeczkę, która akurat weszła z filiżanką parującej kawy.

- Nie wiem szefie. Coś chłopcy włamanu w Rzeszotarach. Podobno jest tam razem z Piastem - dodała.

- O cholera, jeszcze nam brakowało jakiejś wpadki z tymi dwoma palantami - zaklął niechętnie rozczłony. - Jak tylko wróć niech się natychmiast do mnie zgłoszą - słyszałaś?

(cdn)

KOŹLICE

Zespół Górali Czadeckich "Dawidenka" powstał w 1985 r. i do dziś jego członkowie kultywują tradycje ojców - górali. Jego założycielką (i do dziś kierowniczką) jest Maria Rokaszewicz. Do takiego przedsięwzięcia namówiła ją była kierowniczka GOK w Gaworzycach Bożena Maškiewicz.

Początkowo całą "grupę" stanowią: Maria Rokaszewicz, Janina Burda, Emilia Maślak, Helena Haczkiwicz, Teresa Wota, Anna Kuczak, a na akordeonie przygrywał Fabian Kuczak. Z upływem czasu wszyscy dobierali członków rodziny i szybko w zespole było już 17 osób. Doszli doń: Iwona Burda, Monika Maślak, Iwona Haczkiwicz, Marek Rokaszewicz, Edward Bialek, Jan Dec, Maciej Wota, Małgorzata Wota, Jan Wota i Antoni Kogut. Dyrektorem GOK został Mirosław Czapla, który sam... wstąpił do zespołu

- tańczył w nim i śpiewał, wspólnie tworząc kapelę z Janem Wotą, Antonim Kogutem i Jerzym Siptą. Później "doszlusowali": Albin Wilczak, Mariola Haczkiwicz, Jan Muser, Dariusz Maślak, Anna Zielińska, Adam Zieliński, Maria i Elżbieta Tkacz, Elżbieta Zielenka, Andrzej Wota, Maria Wota (cała rodzina - sic!!!), Józefa Podlak, Jadwiga Sieledczyk, Dorota Guzik, Ryszard Gaik.

Koźlicki zespół wielokrotnie występował na dożynkach gminnych i wojewódzkich. To było jednak "małym piwem". "Górale" z Koźlic zaprezentowali się m.in. na międzynarodowym festiwalu w Jastrowiu (woj. pilskie), Żywcu, Krynicy. Wystąpili też przed kamerami telewizyjnymi i kilkakrotnie przed radiowymi mikrofonami. Ich próby odbywały się w różnych miejscach - nawet na wiejskim boisku sportowym. Wyjazdy na liczne występy z reguły finansuje wójt Gaworzyc.

Ma zresztą ku temu powody, gdyż takie obrzędy jak "Pieczywa chleba", "Kłaka do lnu", "Prípaj" (oczepiny), "Chrzcziny", "Zaręczyny" oraz piosenki i tańce z Bukowiny zawsze cieszą się zainteresowaniem publiczności.

Liczący dziś 22 osoby zespół nie chce chwalić się swym dorobkiem. Jednak za największe osiągnięcie uważa i I miejsce za "obrzęd pieczywa" (1985r.) - na przeglądzie w Legnicy, "Brazowe Serce" na Festiwalu Górali Polskich (1987) w Żywcu, trzecie miejsce (1990) w tymże Żywcu i czołowe lokaty w przeglądach wojewódzkich.

Górale z Koźlic intensywnie przygotowują się do występów na Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym "Bukowińskie spotkania", który odbędzie się w dniach 4 - 7 czerwca br w Jastrowiu.

Zyczymy sukcesów!

(mar)

PRACE RĘCZNE CZYLI ULICZNE..

Wczoraj stumetrowy kawalek legnickich ulic od Czarnckiego do skrzyżowania przy dworcu PKP pokonałem autobusem WPK w 30 minut. Rekord trudny do pobicia, dobitnie udawniająca, że mimo ogólnego marazmu "doganiamy" komunikacyjną Europę... Powód: tradycyjnie polski, tradycyjnie legnicki czyli rozpoczęcie remontu ulicy. Niewykluczone, że po kilkakrotnym ostrzeżeniu stosownego wydziału Urzędu Miasta rozpoczął się wreszcie tak długo oczekiwany remont ul. Wrocławskiej. Zresztą mniejsza o nazwę remontowanej ulicy.

Półgodzinne stanie w ogonku samochodziarsko-motocyklowym sprawiło, że z podziwem patrzyłem na fachowców w porańcowych kubraczkach. Wkurzyły mnie, już w 30 sekundzie oglądania, ich powolne, istic ślimacze ruchy. To monotonne odgrzebywanie krawężników i następnie, jeszcze bardziej mozolne, ich wyciąganie. Na tzw. najtrudniejszy odcinek remontowego frontu rzucono aż pięciu wybitnych drogowców, którzy to niejedną drogę w naszym regionie remontowali. Krew mnie załała,

poprzyśiągłem sobie w duchu, że przez najbliższe tygodnie jeździć będę okrężnymi drogami, nawet kosztem spóźnienia do pracy czy kilometrowym nadłożeniem drogi.

Zalewa mnie krewa też i z innego powodu. Dlaczego chwaląc się tym, że mamy teraz inną Polskę, robimy wszystko jak za najlepszych czasów minioniej epoki. Dlaczego na Zachodzie potrafia remontować ulice na najbardziej ruchliwych punktach miast porą wieczorowo-nocną? No właśnie, dlaczego u nas fachowcy w porańcowych kubraczkach nie mogą tej roboty odwałać nocą? Wtedy i bez skwaru robi się lepiej, ruch samochodowy i spaliny nie przeszkadzają, kierowcy się nie pienia, nie pienia się też funkcjonariusze z ruchu drogowego. Jeżeliby nawet chodziło o te skromne piwko wypite w czasie pracy to przecież sklepów nocnych teraz jest pod dostatkiem...

Za nocną pracę drogowcy powinni mieć płacone więcej, ale niech w końcu ktoś w tym kraju zacznie myśleć. Dyrektor przedsiębiorstwa czy wóldarze miasta? Nieważne, byleby zacząć myśleć...

(zbig)

UPOKORZYĆ BIEDNEGO

Nasze społeczeństwo biednieje. Problem ten dotyka zwłaszcza ludzi w podeszłym wieku. Skromna renta, czy emerytura coraz częściej nie wystarcza.

Czasami jednak ludzie ci zaglądną do elitarnych sklepów mięsnych. W drżącej dłoni, trzymając stary portfel, tak stary, jak ich emerytura, proszą na przykład o 10 dkg "litewskiej". Pani ekspedientka nie kawałek tego "luksusu" i... często bywa, że z 10 robi się 13 dkg. Wysupując zmietolone banknoty, staruszek przypomina, że prosił o mniej. Tego jest już za wiele dla pani ekspedientki, krzyczącej "a co ja z tym teraz zrobię". Zmusza w ten sposób do kupna pozornie śmiesznie małej nadwyżki. Opisana wyżej scenka, wcale nie należy do rzadkości.

Do Was się zwracam panie sprzedawczynie: więcej pokory dla zwyczajnej ludzkiej biedy i trochę szacunku dla klientów, którzy niestety nie mogą nabić wam kasy.

Poprzednia władza raczyła nas kartkami na mięso. Były na nich porcje 10 dekowe i jakoś panie ekspedientki radziły sobie z tym problemem.

(żan)



Kalwaria na Górczu

Niedaleko Męcinki koło Jawora, znajduje się wybudowana ok. 1740 roku kalwaria. Ze wsi prowadzi w jej kierunku "droga kalwaryjska" (zaznaczona na mapie turystycznej "Góry i

Pogórze Kaczawskie" 1:60000). U podnóża góry Górzec (445 m n.p.m.) kalwarię rozpoczyna kapliczką pustelnika. Zbudował ją podobno zakonnik Lubiąża, który przybył tu na początku XIX w. po kasacji zakonu. Nieco dalej za skrzyżowaniem leśnych dróg, nachylenie stoku mocno wzrasta. Przy stromej, zacienionej drzwami drodze znajdują się kapliczki słupowe. Ostatnie metry Drogi Krzyżowej, pokonujemy po kamiennych schodkach. Na płaskim wierzchołku spotkamy jeszcze trzy stacje kalwarii. Najtrudniej jest znaleźć stację XII. Stanowi ją bowiem okazała kaplica z umieszczonym wewnątrz krzyżem. Niegdyś za przejście

całej drogi otrzymywało się odpust zupełny. Czasami i dziś pod kapliczkami spotkać można znicze i świeże kwiaty. Obok schodków zobaczyć można kamienną fosę. W rejonie kulminacji znaleziono naczynia kultury lużyckiej, co może wskazywać na kulturowy charakter wzgórze. W początkowym okresie średniowiecza miał tu także istnieć niewielki gród. W ostatnich stuleciach podejmowano w okolicy liczne próby eksploatacji kruszców metali.

Z Górcza można powędrować w kierunku Myślborza bądź nieco dalszą drogą - do Złotoryi.

Krzysztof Maciejak

NAJTAŃSZE BUTY W WOJ. LEGNICKIM (prowadzimy także sprzedaż obuwia pozagatunkowego)

POLECA

W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ NOWO OTWARTY

(patronat Złotoryjskich Zakładów Obuwia i Hurtowni "Bravuro")

sklep ZKS "GÓRNIK"

"SPORTOWIEC"

Złotoryja ul. Basztowa 15

Zapraszamy codziennie od 10.00 do 18.00

Zakład Naprawy Ciągników Rolniczych i Sprzętu Rolniczego przy RSP w Wilkowie koło Złotoryi

oferuje usługi w zakresie

REMONTÓW CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, SPRZĘTU ROLNICZEGO I PRZYCZEP
ORAZ
UPRAW POŁOWYCH

Gwarantujemy:

- najwyższą jakość świadczonych usług (na usługi remontowe udzielamy rocznej gwarancji)
- ceny konkurencyjne, krótkie terminy
- dogodne warunki płatności

Zapraszamy do współpracy!

RSP Wilków, tel. 377

Carex

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

SKODA FAVORIT SAMOCHÓD DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Skład celny Legnica 59-220 ul. Poznańska 50 tel/fax 603-70

Oferuje Samochody

* Skoda Favorit 135 L i 135 LS

* Skoda Pick - up

Dla posiadaczy przedpłat oferujemy zwolnienie od cla

PONADTO OFERUJEMY

wózki widłowe akumulatorowe Produkcji bułgarskiej

ZAPRASZAMY

W GODZ. 8.00 - 17.00

"FAWORITKA" TWOIM AUTEM. CAREX TWOIM FAWORYTEM

Ogłoszenie drobne

Kupię mieszkanie M-1 lub M-2 w Legnicy, wiadomość - Zamienice 22

Sprzedam gospodarstwo rolne - 3 ha, wiadomość - Zamienice 22

Sprzedam Zakład Kamieniarski z bydnikiem i pełnym wyposażeniem, działka 475 m² Wiadomość: tel. 222-55

>>DROBIARZ<<

Zakład Gospodarczy Legnica, Rynek 5/6

OFFERUJE JAJA ŚWIEŻE

Informacje oraz przyjmowanie zamówień codziennie w godzinach

7.00 - 9.00

TEL. 295-45, 285-43

ZAPRASZAMY

ZWYCZAJNY DZIEŃ STRAŻAKA

Wczorajszy dzień św. Floriana był świętem strażaków. Okazją do podsumowania pracy, wręczenia odznak i medali. Jak wygląda zwyczajny dzień pracy legnickich strażaków?

Jak się okazuje straż pożarna nie tylko w naszym województwie są podstawowym ogniwem w zabezpieczeniu życia, zdrowia i mienia podczas pożarów, a także innych klęsk żywiołowych, wypadków drogowych i akcji ratownictwa chemicznego. Niestety systematycznie rośnie liczba zdarzeń, do których wzywane są jednostki straży pożarnych. Przez cztery miesiące br. takich wezwań było już prawie 700. Pożary to około 60 proc. wezwań. Reszta to akcje ratownicze na drogach i w zakładach pracy itp.

Gdyby nie szybkość, profesjonalizm i duża ofiarność ludzi spod znaku św. Floriana (patrona strażaków) utracono by bezpowrotnie majątek wartości około 2,1 biliona zł. Na taką właśnie sumę oszacowano uratowane mienie przed spalaniem. Strażacy na razie nie zawodzą. Ale ich kondycja finansowa jest kiepska. Np. paliw i chemicznych środków gaśniczych chyba nie zabraknie do końca czerwca br. gdyby jednak częstotliwość wyjazdów była tak duża jak obecnie, albo gdyby zdarzył się jakiś pożar o katastrofalnych rozmiarach (jak np.: pałacy się rosyjski poligon leśny w 1990 r.) to może być już kiepsko.

Choć fotoreportaż pokazuje, że ZSP Legnica (bo w tej

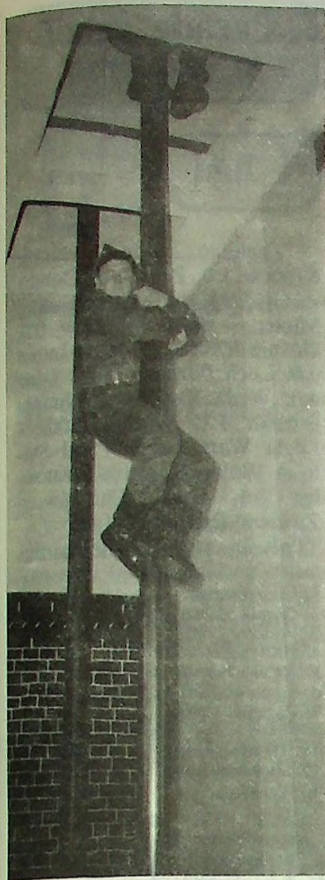
jednostce robiono zdjęcia) dysponuje sprzętem specjalistycznym, to jednak jego ilość i stan nie odpowiada potrzebom i występującym zagrożeniom. Po prostu, w większości akcji, prowadzonych najczęściej w trudnych warunkach terenowych sprzęt ten się "sypie". Przykładem mogą być drabiny mechaniczne. Nie sięgają one wyższych pięter obecnie budowanych wieżowców. Tak więc w przypadku pożaru osoby mieszkające na tych kondygnacjach nie mogą liczyć na pomoc z tej strony.

Zresztą pieniędzy brakuje na wszystko. Nawet na ubrania zabezpieczające strażaków. Są one złej jakości i...łatwopalne. Brak taśm odbłaskowych, pozwalających lepiej zauważyć ratowników.

Strażacy to twardzi ludzie. Mimo niskich płac i niedostatków sprzętowych, nadal wyjeżdżają na ratunek ludziom i dobytkowi. W naszym wspólnym interesie jest, aby więcej czasu strażacy spędzali na doskonaleniu swoich umiejętności. Pamiętajmy więc o zagrożeniu pożarami na każdym kroku, a nie tylko gdy luny pożarów i wycie syren wozów bojowych sięją trwożę... Trudna sytuacja sprzętowa i kłopoty finansowe mogą spowodować, że pomoc przyjdzie za późno... Sami przecież się nie obronimy.

Bogdan Markiewicz

Fot. M. Pawełek



Komentarz ligowy

Jedenastka Zagłębia Lubin bez wątplenia jest na fali. Seria dwóch remisów i aż czterech zwycięstw pod rząd musi zaimponować. Tymczasem mimo takiej kapitalnej passy trybuny GOS-u w dalszym ciągu świecą pustkami. Dlaczego? Ano dlatego, że ludziska nie dają się już nabrać na skromne zwycięstwa. Liczy się, a jakże, styl grania, a z tym elementem piłkarskiego widowiska jest jeszcze niezbyt dobrze... Oczywiście poniekąd jest to wina samych piłkarzy i szkoleniowca, którzy przed rokiem walcząc o mistrzowski laur grali naprawdę zupełnie inny futbol. Szybki, z werwą, pomysłowy w każdym szczególe. Był to wulkan wyrzucający z ogromną siłą lawę w kierunku rywali. Lubinianie bardzo wysoko zawiesili poprzeczkę, a, że obecnie grają gorzej - a może po prostu inaczej - nie stanowią już takiego magnesów jak rok temu.

Ale są skuteczni. Ta skuteczność sprawiła, że nieśmiało pojawiają się sugestie czy aby Zagłębie nie chciało powalczyć o miejsce w tabeli premiowane startem w europejskich pucharach... Sądzę, że jest to niemożliwe z dwóch powodów. Po pierwsze sytuacja ekonomiczna klubu raczej niepozwalałaby na pójście na full, nie wiadomo też czy i potem znalazłoby się środki finansowe na pokrycie niemałych kosztów. Faktem natomiast jest, że układ jaki się w tabeli wytworzył, oraz biorąc pod uwagę himeryczność ligowych zespołów, to wszystko jest możliwe, gdyby nie ta kasa... Po drugie ten sezon dla Zagłębia z szkoleniowego punktu widzenia jest sezonem...STRACONYM. Kolejne zwycięstwa są wynikiem rutyny, umiejętności, boiskowego grania ciągle tych samych piłkarzy. Przez kilka miesięcy tego sezonu jedynie Lesław Grech potrafił sobie wywalczyć miejsce w zespole. Jeden jedyny z całej plejady młodych piłkarzy, którzy zdobyli przed 3 laty brązowy medal MP juniorów. Ten bilans nie najlepiej świadczy o doksztalcaniu młodego, dojrzewającego narybku Zagłębia. Gdyby Lubin załapał się na puchary - podejrzewam, że trener w dalszym ciągu trzymałby się kurczowo pewnych nazwisk. A tak swoją drogą, jak to się ludzie zmieniają... Przed rokiem Putyra był człowiekiem bardzo krytycznym w stosunku do poczynań swojego zespołu, nie bał się stawić na młodych. A teraz nawet po takiej chwale jak mecz z Hutnikiem twierdzi, że mecz mu się podobał...

Z personalnych ciekawostek pozytywnie odnotujemy kolejny dobry mecz Rogowskiego. Miedź wygrała i chwala zwycięzcom... W miniony weekend obejrzałem sobie mecz rezerw Miedzi słusznie się spodziewając, że skoro ma być pierwsza liga, to

i w rezerwach muszą bujać się zawodnicy walczący jak charty o łaskę Fiutowskiego. Mecz ze Stalą Chocianów był niezłym jak na IV ligę widowiskiem, co potwierdza opinię, że na niższych boiskach dzieje się wiele dobrego i ciekawego i warto chadzać na mecze nawet rezerw...

Ale wróćmy do meritum. Trener Fiutowski obserwowany ze mną to spotkanie zgodził się z tezą, że właśnie w rezerwach poznaje się najlepiej młodych ludzi, czy oni są piłkarzami czy tylko udają piłkarzy. Stawiając niezbyt wygórowane kryteria boiskowego rzemiosła, doszedłem do wniosku, że w rezerwach Miedzi gra 6-7 może 8 zawodników bardzo dobrych, nawet na... trzecią ligę. Gorzej gdybym miał podpowiadać kogoś do składu podstawowej kadry. Może Bloch? Szybki, lubiący odważnie z piłką wejść między twardo grających obrońców. Trochę rozczarował mnie Pokora, który z jednej strony potrafił ładnym technicznym zagranieniem uwolnić się od opiekuna, stworzyć ciekawą sytuację przed polem karnym, ale najczęściej partaczył finał zabawy z piłką. I nie potrzebne są te gesty rozpacz, gdy jakiś inny czwartoligowy piłkarz odbierze piłkę reprezentacyjnemu juniorowi... W obronie Miedzi usiłowałem się przekonać do Kędzisi pożytecznego z Rawicza. Ponieważ byłem trzeźwy jak... więc wzrok miałem wyostrojony i jakoś nie mogłem się przekonać do Kędzisiowskich kwalifikacji, aż zobaczyłem jak młokosa objechał w dziecienny sposób na polu karnym Czerep i dałem sobie spokój z podglądaniem Kędzi. Maniszewski? Może tak, gdyby solidnie przyłożył się do treningów, póki nie jest za późno. Górski? Przechodził 45 minut po boisku, ale raz zrobił akcję, która skończyła się bramką, czyli udowodnił, że grać potrafi. Wolałbym jednak aby owo granie nie ograniczało się do jednej akcji... Generalnie rzecz biorąc, wiedząc co piszczy w rezerwach Miedzi, nie cieszyłbym się tak bardzo z perspektywy awansu do ekstraklasy. No chyba, że transfery...

Natomiast nie rozczarowała mnie Stal Chocianów. Chciałem zobaczyć zespół z pogranicza trzeciej i czwartej ligi i takowy ujrzałem. Jeden klasowy napastnik, czyli Szczepaniak to zbyt mało atutów by być w 3 lidze pewniakiem. Podobał mi się boczny defensor Żakowicz, niezły był stoper - UWAGA! młodzieżowiec - Adamski. Dość pewny zespół w obronie, potrafiący łatwo przejść do przodu gdzie dopiero zaczyna się skutecznościowa kaszana, ale podobno ma być lepiej jak dojdą młodzi napastnicy z Zagłębia Lubin.

Zbigniew Jakubowski

Memoriał im. M.Kuchciaka

W minioną sobotę i niedzielę w hali przy ul. Głogowskiej odbywał się czwarty już memoriał siatkarski im. Antoniego Kuchciaka. Oto wyniki:

Ikar Legnica - Carina Gubin 0:3, Stal Nysa - Chelmiec Wałbrzych 3:1, Carina Gubin - Stal Nysa 0:3, Ikar - Chelmiec 0:3, Ikar - Stal 2:3, Chelmiec - Carina 3:1.

Końcowa Tabela:

1. Stal Nysa 6 9 - 3
2. Chelmiec W. 4 7 - 4
3. Carina Gubin 2 4 - 6
4. Ikar Legnica 0 2 - 9

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Artura Pieśniaka z Chelmea, za najlepszego rozgrywającego - Łukasza Kruka z Chelmea (syn trenera kadry), natomiast najlepszym zawodnikiem w zespole Ikara był Radosław Barlik.

(zj)

DUATHLON W GŁOGOWIE

Ta właśnie dyscyplina sportu będzie królować przez najbliższą sobotę w Głogowie. Jest to odmiana triathlonu, składająca się z biegu, jazdy na rowerze i biegu. Organizatorami II Ogólnopolskich Zawodów Duathlonowych, bo właśnie o nie chodzi, są Fundacja "Maraton", Urząd Miasta w Głogowie, MZKS "Chrobry" oraz Szkoła Podstawowa Nr 1. Start nastąpi o godzinie 11.00 z ul. Świerczewskiego. Organizatorzy zapraszają każdego od 16 roku życia, kto posiada rower i buty do biegania.

Wszystkim uczestnikom organizatorzy zapewniają opiekę lekarską oraz dla osób mieszkających powyżej 100 km od Głogowa nocleg z 8.05 na 9.05.

Zapraszamy.

Zbig

Tabele szczypiorniaka

1 liga piłki ręcznej kobiet: Zagłębie Lubin - Zgoda Bielszowice 27:19, Start Elbląg - AZS Wrocław 19:18, Pogoń Szczecin - AKS Chorzów 22:20, Skra Warszawa - Piotrcovia 21:23.

Końcowa tabela

1. Start Elbląg 44 705-572
2. AZS Wrocław 41 862-651
3. Piotrcovia 40 733-616
4. Pogoń Szczecin 35 675-630
5. AKS Chorzów 34 611-603
6. ZAGŁĘBIE Lubin 28 611-604

Z ukosa

Wiele rzeczy ciekawych dzieje się na ligowych boiskach. Wiele ciekawych i wiele durnowatych. Działacze Chojnowianki podnieśli larum gdy ich juniorzy Konfeksu objechali w Ćwierćfinale Pucharu Polski. Podnieśli larum kiedy wykryli, że w Konfeksie cały mecz grał junior Fabiszewski, dzień wcześniej grający także cały mecz w zespole juniorów. Prawdopodobnie będzie walkower, bo OZPN zechce trzymać się litery przepisów. A ja się pytam działaczy Chojnowianki - czy im przypadkiem nie wstyd? Mając w składzie starych trepów grających za niemają jak na IV ligę szmalce i wkurzają się, że zostali obśmiani przez legnicką młodzież. Czy Fabiszewski jest superzawodnikiem, który pozbawił Chojnowiankę złudzeń? Nie, jest przeciętnym piłkarzem, grającym w przeciwieństwie do piłkarzy z Chojnowa za frajer, ale ma serce do walki. Gdyby mógł grałby co drugi dzień. Tylko te durnowate przepisy... Działacze Chojnowianki trzy noce zarwali by wysłedzić omyłkę trenera Morocha. No i znaleźli. Ciekawe czy za przyznany walkower wypłacą w Chojnowie premie swoim dzielnym piłkarzom? A może działaczom?

W Jaworze paru facetów obudziło się z zimowego snu i ze zdumieniem zapytało: co to nasza Kuźnia nie jest jeszcze liderem trzeciej ligi! Ano nie jest, więc dalej zarządzać głowę trenera. Na zarządzie w starym dobrym stylu skrytykowanego Dulata rozliczono z braku ambicji na miarę drugiej ligi. Na szczęście znalazło się też i paru innych facetów, którzy podobnie jak trener są realistami i grzecznie wyдумaczyli, że w chwili obecnej Kuźni nie stać na II ligę. Negocjacje ligowe z tego co wiemy były pokojowe, nikt się nie trząsał w parku... A tak na poważnie - trochę się dziwię tym, którzy zarządzali głowę Dulata. Czyżby chodzili po innym finansowym świecie? A przy okazji drogą ciekawą jaką drogą pójdzie teraz Kuźnia, która bodaj jako jedyna nie podpisała narzuconego przez Zagłębie porozumienia o współpracy. To znaczy, że w Jaworze raczej nie mają prawa liczyć na darmowe przekazywanie np. lubińskich piłkarzy. Mogą jedynie liczyć na uczciwe rozliczenie transferu Piotra Przerzywacza...

Parada tabel i wyników

I liga

Zagłębie Lubin - Hutnik Kraków 1:0, Pegrotour Dębica - GKS Katowice 0:3, Stal Mielec - Śląsk Wrocław 0:0, Górnik Zabrze - Motor Lubin 0:0, Lech Poznań - ŁKS Łódź 4:0, Wisła Kraków - Olimpia Poznań 1:1, Widzew Łódź - Legia Warszawa 3:0, Stal Stalowa Wola - Zagłębie Sosnowiec 0:1, Ruch Chorzów - Zawisza Bydgoszcz 1:0.

Tabela po 25 meczach:

1. Lech Poznań 38 48-25
 2. Górnik Zabrze 31 34-22
 3. Widzew Łódź 30 38-23
 4. GKS Katowice 30 33-22
 5. Ruch Chorzów 29 34-29
 6. Śląsk Wrocław 28 32-26
 7. Zagłębie Lubin 26 23-23
-
16. Olimpia Poznań 21 23-29
 17. Zagłębie Sosn. 20 22-29
 18. Pegrotour 10 7-49

II liga

Odra Wodzisław - Miedź Legnica 0:2, Śląsk Wrocław - Warta Poznań 0:0, Stilon Gorzów - Szombierki Bytom 1:1, Górnik Pszów - Moto Jelcz Oława 1:0, Lechia - Zagłębie Wałbrzych 2:0, Pogoń Szczecin - Raków 1:0, Polonia Bytom - Naprzód Rydułtowy 0:2, Chemik Police - Bałtyk 2:1. Chrobry - pauzował.

Tabela:

1. Szombierki Bytom 37 46-23
 2. Pogoń Szczecin 34 31-17
 3. Miedź Legnica 33 41-18
 4. Stilon Gorzów 30 35-29
 5. Górnik Pszów 29 29-24
 6. Lechia Gdańsk 27 26-29
 8. Śląsk Wrocław 26 24-28
-
13. Chemik Police 21 18-31
 14. Bałtyk Gdynia 20 35-43
 15. Moto Jelcz 19 20-26
 16. Chrobry Głogów 19 19-34
 17. Odra Wodzisław 17 23-41

III liga

Lechia dzieżoniów - Czarni Żagań 4:0, Kuźnia Jawor - Śląsk II Wrocław 1-0, Pogoń Świebodzin - Górnik Polkowice 3:1, Konfeks - Pogoń Oleśnica 2:1, Dozamet - Bielawianka 1:0, Piast Nowa Ruda - Piast Iłowa 1:2, Polonia Świdnica - Meblarz 1:1

Tabela:

1. Lechia Dzieżoniów 35 42-10
2. Dozamet Nowa Sól 35 42-11
3. Polonia Świdnica 30 29-22
4. Kuźnia Jawor 28 32-13
5. Piast Nowa Ruda 28 29-10
6. Piast Iłowa 28 21-20
7. Górnik Polkowice 25 20-19
8. Bielawianka 23 33-23
9. Konfeks Legnica 19 24-37
10. Pogoń Oleśnica 17 18-30
11. Lechia Zielona G. 16 19-30
12. Śląsk II Wr. 15 17-28
13. Meblarz 14 20-34
14. BKS Bolesławiec 14 14-28
15. Czarni Żagań 13 25-44
16. Pogoń Świebodzin 12 18-44

ZAPRASZAMY

Informowaliśmy, że na 12 maja planowany jest piłkarski mecz - derby Legnicy, pomiędzy jedenastkami Miedzi i Konfeksu. Wszystko było związane na ostatni guzik, prezydent Ed-

ward Jaroszewicz nabył już stosowny puchar i... do meczu nie dojdzie. Przynajmniej w tym terminie. Miedź zaabsorbowana rozgrywkami ligowymi, meczem pucharowym ze Sti-

lonem poprosiła o rozegranie spotkania już po ligowych zmaganiach. Wstępny, nieoficjalny jeszcze, termin DERBÓW Legnicy - to 27 czerwca br.



Money, money... Profesjonalizacja

W sporcie raczej ciężko, gdyż z forszą krucho. Gdy na czasie jest powiedzonko, iż z pustego i Salomon nie należe, ważne jest by skromne bądź co bądź pieniądze dzielić jak najbardziej uczciwie. Życie raz po raz dowodzi, że z tą sprawiedliwością bywa różnie. Otóż Zagłębie Lubin prowadzące szkolenie prawie tysiąca młodych chłopców i dziewcząt na rok biegnący, na szkolenie młodzieży, otrzymało aż 180 milionów złotych. Tymczasem niewielki, dopiero co raczkujący Salezjański Klub Sportowy, skupiający zaledwie garstkę młodzieńskich adeptów sztuki piłkarskiej, otrzymał aż 150 milionów dotacji. I gdzie tu równość?

W Zagłębiu rozpoczęła się akcja profesjonalizacji sekcji piłki nożnej - nie mylić z denazyfikacją. Piłkarzy zamierza się podzielić na 4 kategorie. Ci z kategoriami nr 1 to tzw. gwiazdy. Aby zostać gwiazdą trzeba gwarantować przyciągnięcie swoim nazwiskiem na trybuny co najmniej 5 tysięcy widzów. "Gwiazdor" ma zarabiać ponad 1000 dolarów miesięcznie, czyli zachęcająco. Będzie musiał za te pieniądze opłacić odnowę biologiczną i sprzęt sportowy. Niewykluczone, że masażysta Zygmunt Stanowski zacznie w tej sytuacji masować "na czarno". Przez skromność dla osoby menadżera Ryszarda P. nie podajemy dalszych szczegółów profesjonalizacji...

W stalowcach zawrzało

Piłkarze Stali Chocianów mecz z rezerwami Miedzi rozgrywali w dość niecodziennej porze, bo o 10 rano. Na mecz przybyli autokarem razem z juniorami grającymi później. Po meczu seniorzy Stali zamierzali solo wrócić do Chocianowa, ale kierowca FUM-owskiego autokaru odmówił twierdząc, że w baku ma mało paliwa, a pieniądze na dodatkowy zakup benzyny nie otrzymał. Klnąc ile wlezie stalowcy-seniorzy zaczęli ustalać winnego tej sytuacji. Nie zdecydowali się jednak na podróż taryfami. Nic dziwnego, gdyż po meczu z Miedzią premie będą raczej niewielkie.

Fiutowski zaprasza

Jerzy Fiutowski, trener Miedzi, nie ukrywa, że marzy mu się stworzenie zespołu na miarę europejskich pucharów. Dlatego mając doskonałe rozeznanie wśród piłkarzy pierwszoligowych rozesłał kilka zaproszeń do zawodników z tzw. nazwiskiem. Próbowaliśmy czegoś się dowiedzieć od asystenta Fiutowskiego - Zygmunta Nedwidka, ale ten od czasu rajdu samochodowego Złotoryja - Legnica nie przepada za rozmowami z dziennikarzami. Dopiero od dyrektora Dra-benta dowiedzieliśmy się, że w grę wchodzi piłkarz Lecha Poznań - Trzeciak, Pogoni Szczecin - Adamczuk, Stali Mielec - Fedoruk i kilku z zespołów drugoligowych. Oczywiście zaproszenia do złożenia wizyt w Legnicy są nieobowiązuje.

Sledztwo trwa

Zapowiadające się jako burzliwe czwartkowe posiedzenie zarządu klubu Konfeks nie przyniosło trzęsienia ziemi. Ten, nad którym miano radzić, czyli trener Malec, nie przyszedł na zebranie i szczerze mówiąc mało kto chce sobie przypomnieć czy szkoleniowiec był w ogóle proszony... Powołano do życia grupę śledczą, która ma ustalić przebieg wydarzeń związanych z osobami koszykarek Ewy Korwek i Doroty Szlag. Na następne posiedzenie, gdzie będą przedstawione wyniki śledztwa ma być zaproszony trener. Czy po to by mu wręczyć dyplom? Niektóre z koszykarek zapowiadają już teraz pikietkę pod siedzibą klubu...

Baziuk do Niemiec

Oglądając mecz rezerw Miedzi, filar pierwszej drużyny, Dariusz Baziuk trafił na menadżera o bliżej nie ustalonych personaliach. Ów menago powołując się na swoje znajomości w Niemczech, konkretnie w Allemachen, miał propozycję. Transfer miałby nastąpić po meczu z Chemikiem Police, czyli prawdopodobnie Baziukowi nie dane będzie świętować awansu do ekstraklasy. Nie znana jest wysokość transferu, wiadomo, że przeznaczeniem Darka będzie klub trzecioligowy. Baziuk cierpliwie wysłuchał przez kwadrans monologu kibicamenadżera. Zdecydowanie większe zainteresowanie wykazał Daniel Dylus...

INFORMATOR

Wtorek
5 maja 1992 r.

Wsch.Sl.3.58 Wsch.Ks.5.22
Zach.Sl.19.09 Zach.Ks.22.41

IMIENINY

Hilarego, Ireny, Waldemara

POGODA

Ciepło, w nocy +9°C, w dzień +18°C. Wiatr słaby. Ciśnienie będzie wzrastać. Zachmurzenie małe. Możliwe przelotne opady deszczu.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Pogotowie Gazowe 992

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłone 201-80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Biuro Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna 237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek-piątek 16.00-20.00) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 * Skrytka sejfowa - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz.8-17, w soboty robocze 8-14.

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24*

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłone 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf. usługowa 33-38-95 * Biuro Paszportowe 33-38-73 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65*

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłone 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie energetyczne 26-32 * Ciepłone 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59*

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 283 * Ciepłone 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 * Lecznicza dla zwierząt 280*

Apteki

Dyżur pełnią :

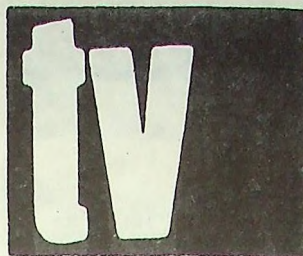
* Głogów - przy ul.Morcinka, tel. 33-31-63

* Legnica - przy ul. Daszyńskiego 33, tel. 23-854

* Lubin - przy ul.Gwarków, tel. 42-27-76

KURSY WALUT

5 maja 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)
skup sprzedaż
USD 13.650 13.720
DM 8.200 8.240



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzieciach
9.45 To się może przydać (1)
10.00 "Dynastia" serial USA
10.50 To się może przydać (2)
11.05 Kwadrans na kawę
11.20 Pagart przedstawia
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.10-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Tik-Tak
16.45 Kino Tik-Taka
17.05 Muzzy comes back
17.15 Teleexpress
17.35 "Królik Bugs" serial USA
18.00 Film dokumentalny(2)
19.00 Magazyn konsumenta
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Dynastia" serial USA
21.00 Studio publicystyczne
22.15 Program muzyczny
22.45 Wiadomości
23.00 "Wódka pozwól żyć"
23.25 Family Album
23.50 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 "Diplodorianie" serial
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" serial USA
10.00 CNN
10.15 Język francuski
10.45 Teleklinika
11.00 Rano
15.45 Powitanie
15.50 "Diplodorianie" serial
16.15 Sport
16.40 Tragedia Czarnobyla
16.40 Sposób na starość
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.40 Moja modlitwa
18.00 Program lokalny
18.30 "Pod wspólnym dachem"
18.55 Europuzzle
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Rozmowy o Rzeczy-nie-pospolitej
19.30 Język angielski
20.00 Wielki sport
20.30 Moje książki
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 "Excalibur" film ang.
24.00 Panorama -



RTL

6.00 Dzień dobry
9.00 Wie das Leben so spielt
9.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr. med. Marcus Welby
11.10 Lassie serial
11.35 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 W pól do pierwszej
12.50 Okropnie fajna rodzina
13.20 Santa Barbara serial
14.10 Dynastia Springfieldów
14.55 Szeł - serial
15.45 ChiPs - serial
16.40 Rzykowny!
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Gluck am Druker
18.00 Elf 99
18.45 RTL aktuell
19.15 Jeździec na motorze
20.15 Columbo
22.00 Gwizdek
22.55 Telewizyjna gorączka
23.55 RTL aktuell
24.00 Airwolf - serial USA
1.00 Walka z mafią - serial
1.50 Strefa zmroku - serial
2.10 Haute Tension
3.40 Cień na ścianie
5.00 Po godzinach
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Teledyski na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo! MTV Raps Today
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Rock Block
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Ogłoszenie drobne

Glazura od 60 tys. zł/m² tel. 295-30

Sieć Kantorów Wymiany Walut

ZAPRASZA do swoich punktów wymiany
Legnica, ul. Rynek 28 tel. 238-72
pl. Klasztorny (d.Zawadzkiego)
Jawor, ul. Legnicka 3
Świdnica, ul. Marksa 11
Dzierżoniów, Rynek 50
Wałbrzych, Al. Wyzwolenia 2

SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Puchar Polski

Walkower dla Chojnowianki

OZPN w ekspersowym tempie rozpatrzył skargę Chojnowianki dotyczącej nie całkiem legalnego występu w meczu pucharowym w barwach Konfeksu - Fabiszewskiego. Przyznano rację Chojnowiance i tej drużynie ofiarowano awans do półfinału PP.

W środę o 17.00 w walce o finał zmierzą się: Górnik Złotoryja - Stal Chocianów Chojnowianka - Kuźnia Jawor Stawiamy na finał Górnik - Kuźnia....

(j)

listy

Puchar niebawem

- list dedykowany kom. W. Pałaszewskiemu

Kochana Redakcjo!

Jestem matką 17-letniego syna. Syna - kibica naszego Zagłębia Lubin. Nie mam nic przeciwko temu by chodził na mecze, dopingował, by wyklejał ściany pokoju zdjęciami ulubionych piłkarzy. Ale to przeszłość. Teraz mój syn chodzi do Technikum Górniczego i spotyka się z różnymi kolegami. Ja gotuję obiad w kuchni, a zza ściany dochodzą mnie głosy syna i jego nowych kolegów. I jestem przerażona. Od paru dni o niczym innym

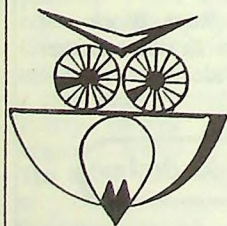
nie mówią jak o tym żeby pojechać na mecz pucharowy do Legnicy (Boże, ja nawet nie wiem kto tam będzie grać) i zabić!!! miejscowych kibiców. Mówią, że ma ich z Lubina pojechać około tysiąca, że robią już pałki, proce, że z praktyk w kopalniach wynoszą petardy i gaz łzawiący. Słucham i czuję strach. Nie wierzyłabym w to wszystko, gdybym tego nie słyszała. Boję się o syna, o jego zdrowie, życie. Nie wiem co robić? Czy policja stanie na wysokości zadania i uchroni mojego syna od udziału w awanturze?

M.W.

(imię, nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

O Puchar Prezydenta Miasta

1 i 2 maja na kortach przy ul. Ogrodowej odbył się turniej tenisa ziemnego o Puchar Prezydenta Miasta Legnicy. Udział wzięło 31 zawodników z całego województwa. W finale singla spotkali się E. Żotkiewicz z G. Serafinem (obaj z Lubina). Zwyciężył 6:4, 7:5 Żotkiewicz. W spotkaniu o trzecie miejsce A. Chruszcz pokonał J. Nadybskiego 6:2, 6:0, (obaj z Legnicy).



Skar dla biblioteki
maj 1992

Szanowni czytelnicy i mieszkańcy województwa legnickiego!

Zwracamy się do Was z apelem o dar dla bibliotek w postaci książek. Apelujemy o książki, które już przeczytaliście, a które mogą być ciekawą lekturą dla innych. Placówki biblioteczne będą przyjmowały książki przez miesiąc maj. Ofiarowane książki, po selekcji zostaną włączone do zbiorów bibliotek przekazane klubom seniora lub sprzedane, a pieniądze uzyskane za nie przeznaczone na zakup nowych książek.

Ofiarodawcy uhonorowani będą imiennym exlibrisem.

GAZETA LEGNICKA- Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 38804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43, ttx 787640. Redaktor naczelny: Witold Podeworny. Wydawca: Legnicka Oficyna Wydawnicza. Sp. z o.o. Druk: Spółdzielnia "Poligraf". Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, ttx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

Teatrzyk

"Pod przepiórzym koszem"



"Ktoś musi wypić"

(akcja rozgrywa się w jednej z legnickich piwnych karczm) Akt pierwszy i ostatni, scena pierwsza i ostatnia.

Piwosz I:

Kończę już złopać to piwsko chłopcy bo iść musimy do Europy!

Chór:

A takiego! niech ona przyjdzie do nas!

Piwosz II:

Tak jest! Tak jest, bo jako żywo, ktoś musi wypić tutaj to piwo...

Piwosz I:

Od tego są ci z pe pe pe pe!

Chór:

E e e e e!

Gada jakby już całkiem zalał pałę!

Toć oni woła gorzałę...

Kurtyna - jakby z ociąganiem - opada.

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" -

- "FERDYDURKE" (pol.-franc.-ang.), godz. 16.00, 18.00 i 20.00

- "Piast"

- "ZÓLWIE MUTANTY RYCYERZE NINJA" (USA), godz. 15.00

- "NIE MÓW MAMIE, ŻE NIANIA NIE ŻYJE" (USA), godz. 9.00, 11.00, 13.00 i 19.00

"ZAWÓD - PAN MŁODY" (USA), godz. 17.00

Kino "Ognisko"

Występ znanego i lubianego kabaretu "POTEM", który wystąpi z nowym programem dziś, w godz. 10.00 i 12.00

Galeria Sztuki Współczesnej - BWA

"Holenderska Sztuka Piękna"

- Johan Breuker, Henk Metseelaar i Erik Prins - wystawa grafiki i malarstwa trzech holenderskich artystów, w godz. 11.00-18.00.

MDK

ul. Mickiewicza

Koncert dyplomantów Państwowej Szkoły Muzycznej - instrumenty dęte i śpiew, godz. 17.00 (sala koncertowa).

MDK "Dom Harcerza"

Konkurs wiedzy o mieście Legnicy, godz. 14.30.

"Galeria Zamkowa" w Lubinie

OK "Wzgórze Zamkowe" proponuje obejrzenie wystawy malarstwa Macieja Włosińskiego pn. "Między Ikarem a skrzydłami", w godz. od 11.00 do 18.00.

DKZM w Lubinie

"MAŁY KSIĄŻE" - spektakl dla dzieci i dorosłych w wykonaniu gości z krakowskiego Teatru STU. Reżyseria i wykonanie Tadeusza Kwinta, godz. 10.00 i 12.00. Bilety w cenie 20.000 zł.

DK "Żuraw" w Lubinie

Recital Hanny BANASZAK i Janusza STROBLA, godz. 19.00.

DKF "Miedziak" w Lubinie

DKF organizuje cotygodniowe spotkania z cyklu "Różne oblicza miłości", dziś francuski film pt. "WIERNA ŻONA", godz. 18.00 - Kino "MUZA". Przed projekcją losowanie nagród książkowych o tematyce filmowej.

GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

Na obiady do baru szybkiej obsługi w legnickim "Megasamie", gdzie panuje coraz większy bałagan.

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 87

Poziomo:

- wodny bezkręgowiec,
- koks lub drewno,
- dyskusja,
- ogon wilka,
- zarzewie pożaru,
- zbiór spraw sądowych,
- Nahawk,
- rolka, zwój,
- parlament żydowski,
- stolica Cypru,
- młode króla ptaków,
- maszyna do pakowania

Pionowo:

- matka Henryka Pobożnego,
- rzeź,
- sluga obozowy,
- okapnik,
- krótka opowieść,
- służba na statku,
- figlarz, urwis,
- znachor Dołęgi-Mostowicza,
- ciężki, niezgrabny pojazd,
- bezdżwony obszar roślinności arktycznej,
- przeciwieństwo regresu,
- w nim ręka.

1		2		3		4		5		6	
								7			
8											
						9					
10											
						11				12	13
14	15		16								
								17			
18											
						19					
20											
						21					

Rozwiązanie krzyżówki z nr 83

Poziomo: sztambuch, aula, eternit, eunuch, nauka, ukośnik, kwatera, kujon, plemię, dotacja, kosz, abstynent.

Pionowo: sternik, tresura, minia, usterka, harnaś, klocki, urząd, najście, kontakt, wilgoć, Tamiza, kotły.